

Sygn. akt XV Ca 521/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

Sędziowie: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

SSO Jolanta Borkowicz-Grygier

Protokolant: protokolant sądowy Marta Okrzyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku B. K. (1)

przy udziale M. B. i R. B.

o stwierdzenie nabycia spadku po W. B. (1)

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania M. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 8 grudnia 2017 r.

sygn. akt IX Ns 133/17

### ***postanawia:***

oddalić apelację.

### ***Anna Paszyńska-Michałowska Michał Wysocki Jolanta Borkowicz-Grygier UZASADNIENIE***

Wnioskiem z dnia 14 czerwca 2016 r. wnioskodawczyni - B. K. (1) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej w dniu (...) w P. W. B. (1), wskazując, iż spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu i w skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. Jako spadkobierców ustawowych wnioskodawczyni wskazała: swoją osobę, nadto M. B. i R. B..

Na rozprawie w dniu 18 października 2017 r. uczestnik postępowania M. B. oświadczył, iż nie zgadza się z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku w porządku ustawowym dziedziczenia wskazując, iż spadkodawczyni sporządziła własnoręczny testament, zgodnie z którym spadkobierczynią miała być córka R. E. J..

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. stwierdził, że spadek po W. B. (1) zd. W., córce W. i A. zd. D., urodzonej w dniu (...) w P., ostatnio stale zamieszkałej w P., zmarłej w dniu (...) w P., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli:

- syn M. B. (syn Z. i W.),

- córka R. B. zd. B. (córka Z. i W.),

- córka B. K. (1) zd. B. (córka Z. i W.)

każdy w 1/3 części;

2. kosztami postępowania obciążył zainteresowanych w zakresie poniesionym.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W. B. (2) z domu W. była córką W. i A. z domu D.. Urodziła się w dniu (...) w P. i zmarła w dniu (...) w P., gdzie ostatnio stale mieszkała pod adresem ul. (...). W chwili śmierci C. B. była wdową. Zgon W. B. (1) został stwierdzony aktem zgonu z dnia (...) nr (...) sporządzonym przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w P..

C. B. pozostawiła troje dzieci: tj.: córkę B. K. (2) z domu B., syna M. B. i córkę R. B.. Nie miała innych dzieci, w tym takich, które nie dożyły dnia jej śmierci.

C. B. nie sporządziła testamentu.

W skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne.

Żadna z osób z kręgu spadkobierców ustawowych nie zawarła ze spadkodawczynią za jej życia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, jak również żadna z tych osób nie została uznana za niegodną dziedziczenia po zmarłej C. B. i nie toczyła się sprawa sądowa w powyższym zakresie. Do dnia orzekania żaden ze spadkobierców ustawowych nie złożył ani przed sądem ani przed notariuszem oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po C. B..

Niniejsze postępowanie jest pierwszą sprawą o stwierdzenie nabycia spadku po C. B., nie był również sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia po wyżej wymienionej.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów oraz zapewnienia spadkowego złożonego przez wnioskodawczynię i uczestników. Sąd podniósł, że nie dopatrzył się żadnych podstaw do zakwestionowania z własnej inicjatywy dokumentów urzędowych (akty stanu cywilnego dotyczące spadkodawcy i uczestników postępowania). Zostały one sporządzone przez umocowane do tego podmioty, w granicach przysługujących im kompetencji, w formie przewidzianej przepisami prawa, nadto ich treść nie była podważana przez żadną z osób biorących udział w postępowaniu. Stanowiły one zatem dowód zdarzeń w nich wykazanych (art. 244 § 1 k.p.c.), przy czym akty stanu cywilnego stanowiły dowód wyłączny (art. 4 ustawy z 29.09.1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego – t.j. Dz.U z 2004.161. (...) ze zm.; art. 3 ustawy z 28.11.2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U 2014.1741 ).

Sąd Rejonowy wskazał, że zapewnienia spadkowe uczestników postępowania uznał w całości za wiarygodne i pomocne w ustaleniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ znajdowały one oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów. Niemniej jednak Sąd nie dał wiary uczestnikowi postępowania M. B. w zakresie, w jakim twierdził on, iż spadkodawczyni sporządziła własnoręczny testament, w którym do całości spadku powołała swoją wnuczkę E. J. (1). Sąd wyjaśnił, że przede wszystkim uczestnik nie przedstawił ww. testamentu, pomimo iż Sąd określił uczestnikowi 14 - dniowy termin na zgłoszenie wszelkich dalszych okoliczności i wniosków dowodowych. W przepisany termin M. B. nie przedstawił wskazywanego przez siebie testamentu spadkodawczyni, jak również nie powołał żadnych innych dowodów pośrednich na istnienie ww. dokumentu. Co więcej, siostra uczestnika - uczestniczka R. B., pomimo że wskazywała, iż spadkodawczyni zapewniała, że całość spadku przypadnie jej córce E. J. (1), to jednak nie potwierdziła faktu sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu, jak również nie przedstawiła żadnych dowodów na potwierdzenie tej okoliczności. Ww. uczestniczka postępowania jednoznacznie wskazała, że nigdy nie widziała testamentu, o którym mówił M. B. oraz nie wiedziała o fakcie jego sporządzenia, zaś matka C. B. nigdy nie mówiła jej, że sporządziła jakikolwiek testament.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z uregulowaniami zawartymi w art. 670 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 677 § 1 i 2 k.p.c. sąd bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, w szczególności to, czy spadkodawca pozostawił testament i stwierdza nabycie spadku na rzecz spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy postępowania. Reguły

dotyczące dziedziczenia określone zostały przez ustawodawcę w Księdze Czwartej Kodeksu cywilnego (art. 922-1088 k.c.). Stosownie do treści art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób, stosownie do reguł określonych w dalszych przepisach zawartych w Kodeksie cywilnym. Spadek otwiera się w momencie śmierci spadkodawcy i z tą też chwilą zostaje nabyty przez spadkobierców (art. 924 i 925 k.c.). Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo testamentu. W myśl art. 926 § 2 k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo żadna z osób, które powołał nie chce lub nie może być spadkobiercą. Sąd Rejonowy wskazał, że spadku odziedziczyć nie może osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku (za wyjątkiem dziecka już poczętego), ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje (art. 927 § 1 k.c.). Wyłączona od dziedziczenia jest również osoba, która została uznana przez sąd za niegodnego dziedziczenia (art. 928 § 1 i 2 k.c.) oraz osoba, która spadek odrzuciła (art. 1020 k.c.). Ponadto, nie dziedziczy z ustawy ten, kto jeszcze za życia spadkodawcy zawarł z nim umowę w przedmiocie zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1048 k.c.). Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że sam fakt, iż dana osoba powołana jest do dziedziczenia z ustawy lub testamentu nie oznacza bynajmniej, że do dziedziczenia tego dojdzie. Z wyjątkiem przewidzianym w art. 1015 § 2 k.c. konieczne jest bowiem złożone przed sądem lub notariuszem oświadczenie spadkobiercy, czy przyjmuje spadek, czy też go odrzuca. I tak spadkobierca może przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste) lub z ograniczeniem tej odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza). Może również spadek odrzucić (art. 1012 k.c.). Oświadczenie w tym przedmiocie może być złożone w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Sąd I instancji wyjaśnił, że na mocy art. 931 § 1-2 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Ponadto, w sytuacji, w której dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych. Od dziedziczenia z ustawy wyłączony jest „były małżonek”. Przez to określenie należy rozumieć m. in. osobę, w stosunku do której zapadł prawomocny wyrok rozwiązujący małżeństwo ze spadkodawcą.

Odnosząc powyższe informacje do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie nie ustalono, aby spadkodawczyni - W. B. (1) sporządziła testament. Co prawda, uczestnik postępowania M. B. powoływał się na istnienie testamentu własnoręcznego spadkodawczyni, jednak uczestnik nie przedstawił tego dokumentu w niniejszym postępowaniu, jak również nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na jego istnienie i miejsce złożenia lub przechowywania. Uczestnik nie wskazywał również, że testament został zniszczony, co niosło by za sobą możliwość odtworzenia jego treści na podstawie zeznań świadków i innych dowodów pośrednich. Co więcej, uczestnik nie potrafił nawet wskazać daty i okoliczności sporządzenia testamentu, co mogłoby ewentualnie naprowadzić Sąd na inne dowody umożliwiające potwierdzenie tego faktu. Sąd Rejonowy wskazał, że w tym przypadku nie miał możliwości działania z urzędu.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego ostatecznie należało zatem uznać, że powołanie do spadku po zmarłej W. B. (1) nastąpiło z ustawy.

Sąd Podniósł, że w niniejszej sprawie według stanu prawnego aktualnego na dzień zgonu W. B. (1) (...) w pierwszej kolejności do dziedziczenia z ustawy powołane były dzieci spadkodawczyni: B. K. (1), M. B. oraz R. B. - wobec faktu, iż w chwili śmierci zmarła była wdową. Tym samym zgodnie z normą wyrażoną w art. 931 § 1 k.c. do spadku powołani zostali ww. członkowie rodziny zmarłej. Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, że brak jest podstaw, aby uznać, że którakolwiek z osób z kręgu spadkobierców ustawowych zawarła umowę o zrzeczenie się dziedziczenia lub też została uznana za niegodną dziedziczenia wyrokiem sądu, albo odrzuciła spadek po zmarłej.

Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdził, że spadek po W. B. (2) z domu W., córce W. i A. z domu D., zmarłej w dniu (...) w P., ostatnio stale tam zamieszkałej, z mocy ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyły dzieci spadkodawczyni:

- B. K. (1),
- M. B.,
- R. B.

każde w 1/3 części, co znalazło wyraz w pkt 1. sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania w pkt 2. postanowienia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożył uczestnik M. B.. Uczestnik podniósł, że obstaje przy fakcie spisania testamentu przez W. B. (1), w którym obdarowała ona nieruchomością położoną w P. ul. (...) swoją wnuczkę E. J. (2), szczególnie, że poniżej podpisu spadkodawczyni on sam umieścił, na jej prośbę, zapis o zrzeczeniu się praw do ww. nieruchomości. Z powołaniem na powyższe, apelujący domagał się uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, jako oparte na ocenionym zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. materiale dowodowym i przyjął je za własne (art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Sąd Okręgowy podzielił również rozważania prawne Sądu I instancji.

Za prawidłowe należało uznać ustalenie Sądu Rejonowego, że spadkodawczyni W. B. (1) nie sporządziła testamentu. Apelacja tego ustalenia nie podważyła. Testamentu takiego nie przedłożono, a jedynym dowodem na jego sporządzenie oraz treść, jaki zaoferowano w postępowaniu przed Sądem I instancji, było zapewnienie spadkowe złożone przez uczestnika M. B., któremu w tym zakresie słusznie Sąd Rejonowy odmówił przymiotu wiarygodności. Twierdzenia uczestnika o sporządzeniu przez spadkodawczynię testamentu były odosobnione – żadna z uczestniczek postępowania ich nie potwierdziła. Sporządzenie testamentu nie zostało też potwierdzone innymi dowodami. Nadto zapewnienie złożone przez uczestnika w omawianym zakresie, rozpatrywane w świetle zapewnienia spadkowego złożonego przez wnioskodawczynię B. K. (1) oraz uczestniczkę R. B., jak i ich oświadczeń składanych w sprawie, jawi się jako niespójne, nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Nie zostało logicznie wyjaśnione, dlaczego o testamencie miałby zostać powiadomiony akurat uczestnik, nie zaś pozostałe dzieci spadkodawczyni, w tym córka R. B., z którą spadkodawczyni mieszkała i której córkę E. J. (2) miała wg twierdzeń M. B. uczynić beneficjentką rozporządzenia testamentowego. Z zapewnienia uczestniczek, jak i ich oświadczeń złożonych na rozprawie przed Sądem Rejonowym wynika zaś, że nie słyszały one o tym, aby matka sporządziła testament. Co więcej, jak można wnioskować z przebiegu sprawy, o testamencie nie została też powiadomiona E. J. (2) – także mieszkająca wspólnie ze spadkodawczynią, skoro nie wskazano jej jako osoby mającej taką wiedzę i nie zawnioskowano dowodu z jej zeznań na okoliczność sporządzenia testamentu. Obie córki spadkodawczyni, czyli uczestniczki niniejszego postępowania przyznały, że spadkodawczyni nosiła się od dawna, bo od 10 lat - od śmierci jej męża z zamiarem sporządzenia testamentu, zapowiadała to - a zatem poruszała ten temat w rozmowach z nimi, a nawet wspominała wobec R. B., że spadek zapisze jej córce, a mimo to nigdy nie poinformowała żadnej z nich, że swój zamiar spełniła, czego w takiej sytuacji należałoby zgodnie z doświadczeniem życiowym oczekiwać. Co istotne, uczestniczka R. B. podała, że może rok przed śmiercią matki – a więc w 2015 r. – rozmawiała z nią na temat tego, czy zrobi porządek ze swoimi sprawami i również wówczas matka nie powiedziała jej, że sporządziła testament, gdy tymczasem według twierdzeń uczestnika testament miał istnieć już w 2014 r. Spadkodawczyni ograniczyć się miała wówczas do zapewnienia uczestniczki, że ma być spokojna, że „B. jej nie skrzywdzi”. Takie postępowanie spadkodawczyni nie przystaje do twierdzeń uczestnika o sporządzeniu przez nią testamentu – poza tym, po co spadkodawczyni miałaby zapewniać R. B., że druga z córek jej nie skrzywdzi, gdyby rozdysponowała spadkiem na rzecz wnuczki, a córki R. B.. Nie zostało też w żaden sposób logicznie wyjaśnione, dlaczego tylko uczestnik miał złożyć na testamencie oświadczenie o zrzeczeniu się „roszczeń do domu”, skoro byli też inni spadkobiercy.

Informacje podane przez uczestnika, jakoby matka miała pojechać wraz z wnioskodawczynią i jej mężem do notariusza zarejestrować testament własnoręczny, również jawią się jako niewiarygodne. Taki wyjazd, podobnie jak sporządzenie testamentu własnoręcznego, znów wynika wyłącznie z twierdzeń uczestnika, gdyż żadnych dowodów na tę okoliczność nie zawniosowano. Wnioskodawczyni zdecydowanie zaprzeczyła, aby kiedykolwiek wozila matkę do notariusza. Wspominany przez uczestnika wyjazd nie wynika też ze stanowiska i zapewnienia spadkowej uczestniczki R. B.. Poza tym uczestnik nie wskazał, w jakim celu spadkodawczyni miałyby „potwierdzać” testament u notariusza i u którego konkretnie notariusza miało to nastąpić.

Z przedstawionych przyczyn zapewnienie uczestnika M. B. w sprawie testamentu matki nie zasługiwało na przymiot wiarygodności. Dodać wypada, że uczestnik nie wskazał nawet, kiedy i w jakich okolicznościach testament miał być sporządzony (podał jedynie, że matka dała mu testament do przeczytania, co mogło mieć miejsce w czerwcu 2014r.), a co mogłoby ewentualnie pomóc w pozytywnej weryfikacji stanowiska uczestnika. Co więcej, uczestnik nie potrafił podać, co stało się z rzekomym testamentem, gdzie i przez kogo był przechowywany. Opierał się na domniemaniu, że skoro wnioskodawczyni jest w posiadaniu innych dokumentów matki, to również dotyczy to testamentu. Jednakowoż wnioskodawczyni zaprzeczyła, aby w dokumentach, którymi dysponuje był testament matki.

W zaistniałej sytuacji, zważywszy, że żadna z uczestniczek nie widziała testamentu matki, żadnej z nich matka nie informowała, że testament sporządziła ani gdzie go złożyła, a sporządzenie testamentu nie zostało też potwierdzone innymi dowodami, prawidłowe było ustalenie Sądu I instancji, że spadkodawczyni nie sporządziła testamentu i że dziedziczenie po niej odbywa się według porządku ustawowego. Do spadku były tym samym powołane wszystkie dzieci spadkodawczyni w częściach równych (art. 931 k.c.). Dodać należy, że nie było podstaw by przyjąć, że M. B. zrzekł się dziedziczenia po W. B. (1). Uczestnik podał co prawda, że zrzekł się „roszczeń do domu wchodzącego do spadku”, które to oświadczenie miał napisać w obecności spadkodawczyni na dokumencie testamentu, jednakże wobec stwierdzenia braku wiarygodności zapewnienia uczestnika o sporządzeniu testamentu, w konsekwencji niewiarygodne jest jego twierdzenie o składaniu jakichś oświadczeń na testamencie. Poza tym, zrzeczenie się dziedziczenia jest umową między spadkobiercą ustawowym i przyszłym spadkodawcą mającą za przedmiot spadek (jako całość), która pod rygorem nieważności musi być zawarta w formie aktu notarialnego (art. 1048 k.c.). Takiej umowy nie zawarto.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków B. K. (3) i Z. K. zgłoszone dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Przede wszystkim były to wnioski spóźnione w świetle art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Apelujący wnioskując o przeprowadzenie tych dowodów nie wykazał, że nie mógł ich zgłosić w postępowaniu I-instancyjnym ani że potrzeba ich powołania powstała dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Nie jest bowiem spełnieniem przywołanych warunków dopuszczenia dowodu w postępowaniu odwoławczym przytoczone przez apelującego wyjaśnienie, w którym podał, że zgłoszenie rzeczonych wniosków jest efektem większej narady rodzinnej. Niezależnie od tego, wskazani przez uczestnika na rozprawie apelacyjnej świadkowie według jego oświadczenia nie posiadali informacji o testamencie spadkodawczyni, a jedynie mieliby wiedzieć coś na temat utrzymywania B. K. (1) przez spadkodawczynię i spłacania przez tę ostatnią długów wnioskodawczyni. Te okoliczności były zaś nieistotne w świetle przedmiotu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku. Ewentualne utrzymywanie przez spadkodawcę osoby z kręgu spadkobierców ustawowych, w tym spłacanie długów takiej osoby nie rzutuje na powołanie do spadku i wielkość udziału, w jakim spadkobierca dziedziczy.

Na rozprawie apelacyjnej uczestnik wspominał też, że siostra spadkodawczyni (co do której uczestnik nie posiadał nawet wiedzy o jej nazwisku i miejscu zamieszkania) z pewnością wiedziałaby coś o testamencie, jednakże wniosku dowodowego w związku z tym nie sformułował, wobec czego Sąd Okręgowy w tym zakresie nie wydawał żadnego rozstrzygnięcia. Dodać należy, że taki wniosek, nawet gdyby został zgłoszony, również byłby spóźniony w świetle powyższych uwag i podlegał pominięciu w postępowaniu apelacyjnym. Zagadnienie sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię było poruszane i sporne od pierwszego terminu rozprawy przed Sądem Rejonowym, stąd dowody na tę okoliczność winny być zgłoszone w I instancji, tym bardziej, że Sąd Rejonowy wyznaczył wnioskodawczyni i uczestnikom dodatkowy termin na zgłoszenie wszystkich wniosków dowodowych i to pod rygorem pominięcia ich w późniejszym postępowaniu, a w tym terminie nie zostały one zgłoszone.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. oddalił apelację.

Anna Paszyńska-Michałowska Michał Wysocki Jolanta Borkowicz-Grygier